

Daleko od ideału

17 października 2015

Hałas, pyły przemysłowe, nadmierne obciążenie fizyczne i niekorzystny mikroklimat – na takie zagrożenia narażeni są polscy pracownicy. GUS ujawnił właśnie dane dotyczące warunków pracy w Polsce za rok 2014.

„Czynnik, który może spowodować wystąpienie szkody” – tak najkrócej można zdefiniować zagrożenia w pracy. Problem obejmuje zagrożenia fizyczne oraz takie czynniki jak stres w miejscu pracy, poziom hałasu, występowanie pyłów przemysłowych czy oddziaływanie mikroklimatu. Obowiązek ich niwelowania spoczywa na barkach pracodawcy.

Jak donosi polska edycja magazynu „Forbes”, według Głównego Urzędu Statystycznego do końca 2014 roku suma wszystkich zagrożeń w pracy wyniosła aż 592,9 tys. Ponad 242 tys. z nich udało się usunąć lub ograniczyć do poziomu zgodnego z obowiązującą normą. Najwięcej pracowników narażonych jest na hałas. Z badań GUS wynika, że był on czynnikiem zagrożenia w aż 31 proc. przypadków. Na drugim miejscu pod względem częstotliwości występowania pojawiają się czynniki mechaniczne – zagrożonych z ich powodu było ok. 13,6 proc. badanych. Pierwszą trójkę zamyka nadmierne obciążenie fizyczne, któremu poddanych było aż 12,6 proc. badanych pracowników. Oprócz wspomnianych zagrożeń blisko 11 proc. badanych było w miejscu pracy wystawionych na działanie pyłów przemysłowych, 5,6 proc. pracowników w naszym kraju ma natomiast niedostatecznie oświetlone miejsce pracy. Nieco ponad 5 proc. zatrudnionych jest wystawionych na zagrożenia będące wynikiem oddziaływania tzw. mikroklimatu, co oznacza, że w ich miejscach pracy jest albo za zimno, albo za gorąco.

Najniebezpieczniejszym regionem Polski pod względem częstotliwości występowania zagrożeń w miejscu pracy jest Śląsk. Liczba osób zatrudnionych na stanowisku, dla którego

dokonano oceny ryzyka zawodowego, wyniosła aż 427 na 1 tys. zatrudnionych. Na drugim miejscu znalazło się województwo lubuskie, a za nim opolskie. Dla porównania: w województwie podlaskim, które okazuje się najbezpieczniejsze dla pracownika, współczynnik ten wyniósł zaledwie 231 na 1 tys. zatrudnionych.

GUS przeprowadził badania w 76,5 tys. zakładów pracy.

Źródło: NowyObywatel.pl